

Streszczenie

Jeden z najważniejszych modeli podejmowania decyzji ryzykownych, skumulowana teoria perspektywy (CPT) zakłada, że kluczowym konstrukt dla wyjaśnienia tego, jak ludzie podejmują decyzje jest obniżona wrażliwość na różnice w wartościach prawdopodobieństw. Celem niniejszej pracy było zbadanie, w jaki sposób wrażliwość na prawdopodobieństwa, mierzona za pomocą funkcji wag decyzyjnych w CPT, zmienia się w zależności od pewnych, rzadko dotąd badanych, cech kontekstu decyzyjnego.

W pierwszej części mojej rozprawy zbadalem, jak ludzie obstawiają 'proste zakłady', czyli w jaki sposób wybierają kwoty zakładów, gdy jedyną dostępną informacją są szanse na wygraną i przegraną. W serii badań wykazałem, że w tym kontekście ludzie przejawiają nadwrażliwość na prawdopodobieństwa. Ponadto, w warunkach prezentacji szans na przegraną zakładu (zamiast na wygraną) ludzie przejawiali większą awersję do ryzyka, niższą spójność obstawiania oraz wyższą wrażliwość na prawdopodobieństwa (czyli w kontekście prostych zakładów decyzje bliższe maksymalizacji oczekiwanej wartości). Zaobserwowane różnice przypisuję wyższemu poziomowi negatywnego afektu doświadczanego w ramie strat.

W drugiej części rozprawy podejmuję problematykę wyborów pomiędzy opcjami ryzykownymi z niepieniężnymi wynikami, jak na przykład wybory pomiędzy lekami z różnymi skutkami ubocznymi. Na podstawie re-analizy danych z dwóch poprzednich badań wykazałem, że wrażliwość na prawdopodobieństwa spada wraz ze wzrostem wartości afektywnej niepieniężnego wyniku. Wynik ten sugeruje, że w kontekście niepieniężnym wybory tej samej osoby charakteryzują się różną wrażliwością na prawdopodobieństwa, w zależności od parametrów bieżącego problemu decyzyjnego.

Ostatnia część rozprawy prezentuje rezultaty eksperymentu dotyczącego relacji pomiędzy negatywnym afektem, wrażliwością na prawdopodobieństwa i uwagą poświęcaną prawdopodobieństwom w kontekście medycznym. Wykazałem, że gdy skutki uboczne

alternatywnych leków były relatywnie dotkliwe, zdecydowana większość ludzi ignorowała prawdopodobieństwa i skupiała się na unikaniu najgorszego możliwego wyniku. W sytuacji, gdy skutki uboczne były nieznaczne, ludzie przejawiali zróżnicowane poziomy wrażliwości na prawdopodobieństwa i strategię wyborów. Te znaczne różnice na poziomie behawioralnym do pewnego stopnia odzwierciedlone były na poziomie przetwarzania informacji. Na podstawie analizy danych z okulografu pokazałem, że w wyborach pomiędzy lekami o dotkliwych skutkach ubocznych ludzie poświęcali mniej uwagi prawdopodobieństwom. Co kluczowe, uwaga poświęcana prawdopodobieństwom była związana z wrażliwością na prawdopodobieństwa mierzoną na podstawie zachowania.